



Nazwy osobowe jako wyznacznik idiolektu pisarza – na przykładzie dzieł Erazma Glicznera (1535–1603)

Proper names as markers of the writer's idiolect
in the works of Erazm Gliczner (1535–1603)

Abstract: The article raises the question of a possible connection between the use of proper names in the works of the sixteenth-century Protestant writer Erazm Gliczner and his idiolect. In my research, I have examined the material excerpted directly from four, generically diverse old prints: *Książki o wychowaniu dzieci* (*Books on Children Upbringing*, 1558), *Odpór na odpowiedź kwestyj* (*A Response to Selected Issues*, 1579), *Kronika żywota, nauki i spraw Pana Jezusa* (*The Chronicle of Life, Teachings, and Affairs of Lord Jesus*, 1579), and *Appellatia, którą się popiera i znowu wywodzi* (*An Appeal Confirmed and Resubmitted*, 1598). All personal names present in the mentioned publications have been reviewed, while the detailed analysis carried out in the article concerns several selected anthroponyms, including the names *Eliasz*, *Judasz*, *Filip*, *Józef*, *Grzegorz* and *Magdalena*. The analysis presented in the article covers proper names used in at least two of these texts. In particular, I focus on the adaptation of foreign anthroponyms over the period of forty years between Gliczner's first and last publication, viewed against the background of the tendencies that could be observed in the Polish language in the latter half of the sixteenth century. I address such aspects of the above-mentioned problem as the context in which a proper name was used and its referent. The analysis of proper names excerpted from Gliczner's works has shown a weak dependence of the author's idiolect on the onomasticon contained in his publications.

Key words: onomastics, proper names, anthroponyms, idiolect, Erazm Gliczner

Abstrakt: W artykule podjęto próbę weryfikacji tezy o potencjalnej zależności pomiędzy warstwą onimiczną dzieł XVI-wiecznego pisarza Erazma Glicznera a jego językiem osobniczym. Poddany analizie materiał został wyekscerpowany bezpośrednio z czterech – zróżnicowanych gatunkowo – starodruków autorstwa Glicznera: *Książek o wychowaniu dzieci* (1558), *Odporu na odpowiedź kwestyj* (1579), *Kroniki żywota, nauki i spraw Pana Jezusa* (1579) oraz *Appellatii, którą się popiera i znowu wywodzi* (1598). Oglądowi poddane zostały wszystkie nazwy osobowe obecne w wymienionych publikacjach, natomiast szczegółowa analiza przeprowadzona w artykule dotyczy kilku wybranych antroponomów, wśród których znalazły się imiona *Eliasz*, *Judasz*, *Filip*, *Józef*, *Grzegorz* oraz *Magdalena*. Nazwy te zostały poświadczane przynajmniej w dwóch badanych zabytkach. Szczególną uwagę poświęcono kwestii adaptacji obcych antroponomów w przedziale czterdziestu lat dzielących pierwszą i ostatnią publikację protestanckiego autora na tle tendencji właściwych dla polszczyzny drugiej połowy XVI w. Istotne dla prowadzonych rozważań były takie aspekty, jak kontekst użycia nazwy własnej oraz jej

referent. Dokonana analiza nazw własnych wyekscerpowanych z utworów Glicznera wykazała słabą zależność idiolektu tego autora od onomastykonu zawartego w jego tekstach.

Słowa kluczowe: onomastyka, nazwy własne, antroponimy, idiolekt, Erazm Gliczner

W literaturze przedmiotu nie znajdziemy wielu opracowań poświęconych badaniu zależności pomiędzy warstwą onimiczną utworu a językiem osobniczym. Wśród dotychczas opublikowanych prac, w których omówiono nazwy w uwarunkowaniach idiolektalnych, na uwagę zasługują publikacje Artura Rejtera *Nazwa własna – gatunek – idiolekt* (Rejter, 2017) oraz Beaty Kiszki-Pytel *Nazwy własne w najnowszej prozie polskiej – między idiolektem a problematyką współczesnej kultury* (Kiszka-Pytel, 2019). Rejter w artykule z 2017 r., zastanawiając się nad tym, czy można poprzez kontekst onomastyczny opisywać idiolekt (idiostyl), zaproponował przyjrzenie się pod tym kątem onimom występującym w zróżnicowanych gatunkowo utworach Jana Parandowskiego (1895–1978). Badacz konstatuje, że wprawdzie nazwy topiczne (dotyczące antyku) można uznać za idiolektalne, jednak asekuracyjnie stwierdza również, że pełna odpowiedź na pytanie o relacje łączące onomastykon z idiolektem wymaga dalszych analiz (Rejter, 2017, s. 262, 270). Kiszka-Pytel poświęciła na omówienie wspomnianego zagadnienia rozdział w monografii z 2019 r. zatytułowanej *Idiolektalne cechy onimicznej warstwy języka/stylu współczesnych prozaików*. Badaczka wskazała w nim cechy języka osobniczego wybranych pisarzy najnowszej prozy polskiej na podstawie onimów obecnych w ich utworach. Warto zauważyć, że tematyka ta nie była podejmowana w odniesieniu do XVI stulecia.

W artykule podejmuję próbę weryfikacji tezy o potencjalnej zależności pomiędzy warstwą onimiczną dzieł XVI-wiecznego pisarza Erazma Glicznera a jego językiem osobniczym. Autor ten jest zaliczany do grona czołowych przedstawicieli polskiej reformacji (Grzywacz, 2017, s. 102). Od 1565 r. pełnił funkcję superintendenta kościołów protestanckich w rodzimym Wielkopolsce. Stanowisko to umożliwiło mu uczestniczenie w najważniejszych synodach innowierczych i realny wpływ na ostateczny kształt podpisywanych przez luteranów dokumentów, m.in. zgody sandomierskiej (Sławiński, 2003). Gliczner był zaangażowany również w działalność pedagogiczną oraz wydawniczą. Podejmowane przez niego aktywności pozwalają uznać go za typowego przedstawiciela polskiego humanizmu.

Przedmiotem badań w niniejszym artykule uczyniłam nazwy osobowe zawarte w czterech – zróżnicowanych gatunkowo – publikacjach Glicznera: *Książkach o wychowaniu dzieci* (1558), *Odporze na odpowiedź kwestyj* (1579), *Kronice żywota, nauki i spraw Pana Jezusa Syna Bożego* (1579), *Appellatii, którą się popiera i znowu wywodzi* (1598). W obszernym dorobku Glicznera mieściły się teksty napisane w oryginale w językach polskim i łacińskim oraz dzieła tłumaczone. Utwory wybrane jako przedmiot badań w niniejszym artykule autor napisał w języku polskim. Ponadto są to cztery dzieła, które w przeciwieństwie do pozostałych polskojęzycznych prac tego autora zachowały się w całości¹.

Pierwszą publikacją – *Książki o wychowaniu dzieci* – pochodzący z Wielkopolski autor napisał w 1558 r. Utwór miał formę poradnika pedagogicznego dla rodziców. Warto pod-

¹ W przypadku najkrótszego z analizowanych dzieł – *Kroniki żywota, nauki i spraw Pana Jezusa* [...] dotyczy to jedynie tekstu właściwego utworu ze względu na brak karty tytułowej, przedmowy i dedykacji.

kreślić, że była to pionierska publikacja tego typu napisana w języku polskim. Dzięki jej wydaniu Gliczner jest uznawany za pierwszego polskiego pedagoga (Ottmann, 1886, s. 441). Inspirację do powstania *Ksiązek o wychowaniu dzieci* stanowił przypuszczalnie inny popularny w XVI w. poradnik Reinharda Lorichiusa *Księgi, o wychowaniu y o ćwiczeniu każdego przełożonego [...]* (Kraków 1558). Gliczner znał dobrze wspomniany druk, gdyż nadzorował prace przygotowawcze nad jego trzecią polską edycją².

Kolejną zachowaną w całości polskojęzyczną publikacją Glicznera jest wydany w 1579 r. *Odpór na odpowiedź kwestyj niektórych podanych o Kościele powszechnym*. Wspomniany zabytek stanowi najobszerniejszy druk w dorobku Wielkopolanina, liczy bowiem aż 329 stron dużego formatu. Dzieło to ma charakter polemiczny, o czym świadczą subiektywny sposób prowadzenia wywodu. Powodem powstania *Odporu* była chęć przeciwstawienia się przez Glicznera treściom zawartym w pismach autorów jezuickich³, w szczególności ich interpretacji pięciu prawd wiary. Pisarz poświęcił najwięcej uwagi kwestiom istnienia czyśćca po śmierci oraz sukcesji świętego Piotra.

W tym samym roku, co *Odpór*, ukazała się również inna praca Glicznera *Kronika żywota, nauki i spraw Pana Jezusa [...]*. Zawartość zabytku znacznie jednak różni się od treści poruszanych w *Odporze*. W *Kronice* Wielkopolanin przedstawił w zwięzły sposób dzieje Jezusa Chrystusa opisane w Nowym Testamencie. W dziele omówione zostały czasy przed narodzeniem Chrystusa, moment jego narodzin oraz nauka i dokonane cuda. Gliczner poświęcił więcej miejsca męce i ukrzyżowaniu Jezusa oraz jego wniebowstąpieniu. Okres ten jest opisywany „miejscami prawie dosłownie za tekstem ewangelistów” (Miaskowski, 1927, s. 208)⁴.

Ostatnią wydaną za życia Glicznera publikacją jest *Appellatia, którą się popiera i znowu wywodzi*. Zabytek datowany na 1598 r. ma charakter polemiczno-doktrynalny. Wielkopolanin wyraził w nim niezadowolenie z ówczesnej sytuacji w kraju, która wiązała się ze znaczną utratą przywilejów Kościołów innowierczych po śmierci Zygmunta Augusta. Odniósł się również do istotnych kwestii związanych z wyznawanymi poglądami religijnymi, podkreślając różnice w sposobie obchodzenia świąt oraz kulcie świętych obrazów między katolikami a protestantami. W dziele znalazły się również wątki osobiste: wspomnienie na temat nauki w humanistyczno-protestanckim gimnazjum Walentego Trozendorffa.

Dla prowadzonych rozważań istotne są adnotacje Glicznera zamieszczone w dwóch zabytkach – *Odporze* i *Appellatii*, które świadczą o jego zaangażowaniu w proces wydawniczy: „**Spifány á wydány przez Eráfmuřá Glicźnerá**” (O A); „**Przes Eráfmuřá Glicźnera Sługe Chriftuřá Páná, y Káznodzieię Iey mości Pániey á Pániey Zophiey Zámošcia Działinfkiey, Podczafzyney Coronney, Brodnickey Stárošćiney, nápiřana y wydana**” (A A). Podobny dopisek mógł znajdować się również w *Kronice*. Jednakże niekompletność zachowanego

² Poprzednie edycje datowane są na lata 1553 i 1555 (Kraszewski, 1842, s. 116).

³ We wstępie do *Odporu* Gliczner wspomina przede wszystkim o pismach Jakuba Wujka. Zapewne to właśnie wydane w 1579 r. dzieło *Czyściec. To jest zdrowa a gruntowna nauka o modlitwach, o mszach, y jałmużnach za umarłe wierne i o mękach czyśćcowych po śmierci* skłoniło przywódcę wielkopolskich luteranów do wydania *Odporu* (Gozdek, 2022, s. 22–23).

⁴ Podobne historie biblijno-apokryficzne były pisane także przez innych XVI-wiecznych autorów. Najwięcej tego typu prac powstało w pierwszej połowie wspomnianego stulecia (Pietkiewicz, 2016, s. 196).

egzemplarza (brak karty tytułowej, przedmowy i dedykacji) nie pozwala tego stwierdzić. Adnotacja ta nie pojawiła się za to w najwcześniejszej publikacji Wielkopolanina – *Księżkach o wychowaniu dzieci*. Nie można wykluczyć więc, że na ostateczny kształt językowy badanego zabytku wpływ miał drukarz lub zecer⁵.

W niniejszym artykule podejmuję próbę weryfikacji tezy o swoistości warstwy onimicznej dzieł Glicznera, stanowiącej element języka osobniczego tego pisarza, przy czym interesować mnie będzie proces adaptacji graficzno-fonetycznej i fleksyjnej obcych antroponomów w przedziale 40 lat dzielących pierwszą i ostatnią publikację protestanckiego autora – na tle tendencji właściwych polszczyźnie drugiej połowy XVI w. Poddany analizie materiał został wyekscerpowany bezpośrednio ze starodruków. Oglądowi poddałam wszystkie nazwy osobowe obecne w czterech publikacjach Wielkopolanina. Na potrzeby realizacji problemu badawczego przyjrzałam się tym antroponomom, które zostały poświadczane przynajmniej w dwóch utworach. Szczegółowemu omówieniu poddałam wybrane onimy, wśród których znalazły się imiona *Eliasz, Judasz, Filip, Józef, Grzegorz* oraz *Magdalena*. Istotne dla prowadzonych rozważań były takie aspekty, jak kontekst użycia nazwy własnej oraz jej referent.

Przywołane publikacje Glicznera cechuje obfitość materiału onimicznego. Z czterech zabytków wynotowałam łącznie 679 różnych antroponomów, które zostały zastosowane przez autora na określenie 662 osób. Większość nazw osobowych (556) wystąpiło tylko w jednym z czterech zabytków, co świadczy o dużym zróżnicowaniu i bogactwie repertuaru, którym operował nasz autor. Wśród 123 antroponomów poświadczonych przynajmniej w dwóch analizowanych utworach formy wariantywne odnotowano w 56 nazwach. Oboczności graficzno-fonetyczne przejawiały się m.in. w zastosowaniu prejotacji, np. *N. Yewq-* (K B7) / *N. Ewq* (K B6v) (gr. *Εύα*, łac. *Eva*), *Iádam* (O O2) / *Adam* (O P) (gr. *Αδάμ*, łac. *Adam*), zapisie nagłosowej grupy /chr-/ /kr-/ , np. *Chrysoftom* (O I3) / *Kryzoftom* (K P7v) (gr. *Χρυσόστομος*, łac. *Chrysostomus*), użyciu samogłoski dźwięcznej i bezdźwięcznej, np. *Erázmus* (K A2) / *Eráfms* (O A6v) (gr. *Ερασμος*, łac. *Erasmus*), *Chrizoftom* (A C3) / *Chryfoftom* (O I3) (gr. *Χρυσόστομος*, łac. *Chrysostomus*), stosowaniu geminacji i redukcji geminat, np. *Appolos* (O L4) / *D. Apollego* (A N3v) (gr. *Απόλλων*, łac. *Apollo*), *D. Ariufá* (K L4v) / *N. Arriufem* (A A4v) (gr. *Άρειος*, łac. *Arius*), realizacji łańciskowej grupy /-ph-/ , np. *Iofeph* (Kr A2) / *Iozeff* (K C5v–C6) (gr. *Ιωσήφ*, łac. *Iosephus*). Gliczner wiele nazw zapisywał także wariantywnie w postaci przyswojonej i obcej, np. *Alphonfus* (A I4v) / *B. Alphonfa* (*prziwiodę*) (A K4v) (gr. *Αλφόνσος*, łac. *Alphonsus*), *Annafz* (Kr D3) / *Annas* (A E2) (gr. *Άννας*, łac. *Annas*), *Grzegorz* (O D2) / *Gregorius* (A C2) (gr. *Γρηγόριος*, łac. *Gregorius*). Na wybór danej formy wpływał zazwyczaj kontekst użycia onimu. Nie bez znaczenia było również to, do kogo dana nazwa się odnosiła.

Pozostałe antroponomimy (67) odnotowane w przynajmniej dwóch dziełach Glicznera mają jednakowy zapis we wszystkich publikacjach. Warto zauważyć jednak, że nie wszystkie te nazwy zostały w pełni przyswojone w języku polskim. Pełna adaptacja dotyczy 30 onimów, są to np. imiona: *Abel, Ananiasz, Anna, Augustyn, Cyprian, Daniel, Maciej, Mikołaj, Tobiasz, Sara*. Pozostałe antroponomimy cechuje brak adaptacji lub niepełna adaptacja, przejawiająca się głównie w dodaniu właściwych dla polszczyzny zakończeń fleksyj-

⁵ O wpływie drukarzy, korektorów i zecerów na kształt graficzno-językowy XVI-wiecznych zabytków pisał chociażby Marek Osiewicz (Osiewicz, 2012).

nych do nazw nieprzyswojonych fonetycznie. Przykładem mogą być formy dopełniaczowe *Conftantinufa* (A B3–B3_v), *Dionifiufá* (O Oo3_v), *Eráfmsusá* (O B_v) czy *Thymoteufá* (K O6).

Warto wspomnieć także o różnicach w sposobie identyfikacji osób o tym samym imieniu. W analizowanym materiale wystąpiło 61 imion odnoszących się do więcej niż jednego referenta. Najwięcej osób identyfikowanych było za pomocą imion *Jan* (30), *Stanisław* (18), *Jakub* (15), *Mikołaj* (13), *Maciej* (12), *Marcin* (11), *Jerzy* (10), *Wojciech* (10), *Andrzej* (9), *Krzysztof* (8), *Piotr* (8), *Adam* (7), *Aleksander* (7), *Filip* (5), *Grzegorz* (5), *Maria* (5), *Paweł* (5), *Sebastian* (5), *Szymon* (5) oraz *Tomasz* (5). Rozróżnienie postaci o tym samym imieniu umożliwiały dodatkowe określenia, takie jak druga nazwa poimienna, przydomek, przywołanie relacji rodzinnej, pełnionej funkcji czy nazwy miejscowej, wskazującej miejsce, z którego pochodziła dana osoba. W badanych zabytkach samym imieniem identyfikowane są zazwyczaj postacie biblijne, np. *Abel* (Kr A), *Abráhám* (K B2_v), *Izmáel* (K B3) oraz niekiedy również wybrane postacie historyczne, w szczególności ojcowie i doktorzy Kościoła, np. *Auguŧtyn* (O K2), *Chryfoŧtom* (O I3), *Hieronim* (O H_v) oraz postacie żyjące przed naszą erą lub w pierwszych jej wiekach, np. *Cicero* (K B8), *Diogenes* (K B2_v), *Seneká* (K N2). Osoby, których żywot przypada na wieki późniejsze, przywoływane są przeważnie za pomocą imienia opatrzonego dodatkową deskrypcją w postaci nazwy pełnionej funkcji, np. *Kardynał ieden Kośćzióła Rzimŧkiego Tomazŧ Caietan* (A A3_v), *Co[n]ŧta[n]tinopolŧki Cefarŧ Ian Páleolog* (O Qq3) lub drugiej nazwy poimiennej, np. *Ian Małachowŧski* (A E4_v), *Iákub Wuiek* (O A5_v).

W zakresie adaptacji graficzno-fonetycznej i fleksyjnej obcych antroponimów do polszczyzny warto przyjrzeć się wybranym imionom obecnym w dziełach Glicznera, które wystąpiły w formach wariantywnych. W pierwszej kolejności poświęćmy uwagę imieniu *Elias* (gr. *Ηλίας*, łac. *Elias*). Gliczner przywołał je na określenie dwóch osób: po pierwsze, starotestamentowego Eliasza, po drugie, wyznawcy kalwinizmu Eliasza Pielgrzymowskiego (1564–1605), sekretarza króla Stefana Batorego. Postacie te autor identyfikował w odmienny sposób. Wspomnienie biblijnego Eliasza wystąpiło w trzech publikacjach – *Książkach*, *Kronice* oraz *Appellatii*. Autor konsekwentnie stosował na jego określenie samo imię, np. *Czytamy iż Eliaŧz w żadney zupełney fukni nie chodził* (K H2). Wzmianka o Eliaszu żyjącym w czasach współczesnych Glicznerowi pojawiła się jedynie w ostatniej publikacji – *Appellatii*. Wielkopolanin przywołał go za pomocą nominacji złożonej z imienia, drugiej nazwy poimiennej oraz nazwy sprawowanej funkcji: *Iegomści P. Eliaŧzewi Pielgrzymowŧskiemu, pifarzewi Krolia legomitości* (A A2_v). W przytoczonej formie celownikowej imienia *Elias* został zastosowany regionalny wariant zakończenia fleksyjnego *-owi*: *-ewi*, które występowało często w drukach pisarzy pochodzących z Wielkopolski (Migdał, 1999, s. 93). Nie było to jednak jedyne zakończenie fleksyjne stosowane przez Glicznera w formie celownikowej tego antroponimu. We wspomnianej *Appellatii* pojawiła się także ogólnopolska forma *Eliaŧzowi* (A A3_v). Pozostając przy adaptacji fleksyjnej, warto wspomnieć o jednorazowym zastosowaniu nieprzyswojonej formy *Elias* w mianowniku liczby pojedynczej: *Rozumieli to Apoŧtołowie iż iesliŧz Elias czaŧu ŧwego máiac Ducha frogości, karał ŧwe przeciwniki ogniem z nieba [...]* (A A3–A3_v).

Łacińska postać imienia *Eliasz* – *Elias* była poświadczana w zabytkach ogólnopolskich do XV w. (Malec, 1994, s. 33). Zgodnie z procesem adaptacyjnym tego imienia do języka polskiego, u Glicznera przeważa już forma przyswojona fleksyjnie z substytucją obcej grupy *-ias* przez *-ijas*: *Eljasz*. Warto dodać, że obecna w wymowie spółgłoska */j-/* nie była zapisywana w XVI-wiecznych tekstach (Zarębski, 2006, s. 120). Wśród oboczności graficzno-fonetycznych można wskazać jednorazowe zastosowanie spółgłoski protetycznej */h-/* w nagłosie: *A niktory [sic] ktorzy tám ftáli gdy to słyfzeli mowili: Oto Eliafz ten woła daycie pokoy, pátrzymy iefli przydzie Heliafz, ktoryby go wybáwił y ziął go* (Kr F_v). Co ciekawe, w zdaniu, w którym pojawiła się forma *Heliasz*, wystąpiła także częstsza w tekstach Glicznera forma bez protezy: *Eliasz*⁶. Jak wynika z badań Rafała Zarębskiego, w dawnych przekładach biblijnych imiona pochodzenia obcego z nagłosowym */E-/* zapisywano przeważnie bez spółgłoski protetycznej. Formy z nagłosowym */H-/* występowały najczęściej w translacjach XVI-wiecznych⁷ (Zarębski, 2006, s. 81). Podobna, jak u Glicznera, wariantowość form *Eliasz/Heliasz* została poświadczona m.in. w Biblii Leopoldy oraz Biblii brzeskiej (Zarębski, 2005, s. 36).

Warto przywrócić się również niekonsekwencjom w adaptacji onimu *Judasz* (gr. *Ιούδας*, łac. *Iudas*). Imię to wystąpiło w analizowanych zabytkach na określenie dwóch postaci: Judasza Galilejczyka oraz Judasza Iskarioty. Pierwszy z biblijnych Judaszów przywoływany był konsekwentnie zestawieniem imienia z przymiotnikiem utworzonym od toponimu *Galilea* – *Galilejczyk*: *Niechzieli Apoftołowie aby kto przeciū roznym wierze miał poftawać, a ręką oprawdę czinicz, iako Theodas i Iudas Galileiczik [...] czinili [...]* (A B2). Drugi z bohaterów określany był zazwyczaj (ośmiokrotnie) samym imieniem: *W tym dnia 23. Márcá Iudafz, gdy weń szátan wstąpił, szedł y iął mowić z przetożonemi Káptáńfkimi [...]* (Kr D) i dwukrotnie imieniem wraz z przydomkiem: *A gdy to Pan mowić otosf Iudafz Ifzkárioth przyfzedł y z nim wielka zgráiá kfiężych sług z mieczmi á z kijmi y z láterniámi á pochodniámi* (Kr D3_v). W przytoczonych formach imienia *Judasz* uwidacznia się niekonsekwencja w zapisie wygłosowej łacińskiej grupy */-as/*. Obce zakończenie */-as/* obecne w imionach zapożyczonych bezpośrednio z łaciny przystosowywano do polszczyzny przez jego substytucję grupą */-asz/* (Zarębski, 2006, s. 118). Proces ten zaszedł w analizowanych drukach w ośmiu poświadczeniach imienia *Judasz*. W pozostałych czterech obca grupa */-as/* została zachowana⁸, przy czym w formie przypadku zależnego nastąpiło przystosowanie do polskiej fleksji poprzez dodanie rodzimej końcówki fleksyjnej: *To ieft, ktory święcęnie kupuie, abo Kościoł, abo prebendi, abo Kościołow podanie [...] niechay wie że z Giezim y Iudafem potępiony ieft [...]* (A Q2_v). Co istotne, formy z zachowaniem obcego */-as/* zostały poświadczane jedynie w tekście *Appellatii*.

⁶ Wśród odmian regionalnych imienia *Eliasz* wskazać można spolonizowane warianty *Ilijasz/Hiliasz*, które zostały poświadczane na Kresach Wschodnich (Malec, 1994, s. 33; 1996, s. 84). Formy te nie wystąpiły u pochodzącego z Wielkopolski Glicznera.

⁷ Samogłoska */e-/* występująca w nagłosie obcych imion ulegała prejotacji „od czasów wspólnoty słowiańskiej” (Zarębski, 2006, s. 80). W polskich translacjach Nowego Testamentu dominowały jednak formy bez spółgłosek protetycznych (Zarębski, 2006, s. 81).

⁸ Obca grupa *-as* w imieniu *Judasz* została zachowana także w Nowym Testamencie Stanisława Murzynowskiego (Zarębski, 2006, s. 119).

Na uwagę zasługuje także imię *Filip* (gr. *Φίλιππος*, łac. *Philippus*), które Gliczner zastosował na określenie pięciu postaci: Filipa Apostoła, Filipa Ewangelisty, Filipa II Macedońskiego, Filipa Tetrarchy oraz Filipa Melanchtona. Identyfikację wyłącznie za pomocą samego imienia autor stosował jedynie dla pierwszego z Filipów – Filipa Apostoła: *Tám niektorzy Grecy przyszedzfy do **Philippá**, prošíli žeby mogli widzieć P. Iezufa [...]* (Kr C4v). Wariantywne sposoby przywołania z użyciem samego imienia i imienia wraz z deskrypcją określoną wystąpiły dla dwóch postaci – Filipa Ewangelisty i Filipa II Macedońskiego. Pierwszego Filipa Gliczner jednokrotnie określił nominacją jednoczłonową: [...] *iáko Piotr á fámego **Philipowi** byli do Sámáriej wystáli [...]* (O G3v–G4) po uprzednim dwukrotnym przywołaniu tego bohatera bardziej rozbudowanymi konstrukcjami złożonymi z imienia i nazwy pełnionej funkcji: [...] *iáko z náuki **Philipá diáconá** Sámárya przyiętá bytá Ewángeliq [...]* (O G) oraz imienia i przymiotnika *święty*: [...] *ná pomoc **Philipowi** ś. Apoštołowie Piotrá y laná byli postáli [...]* (O G). Filipa II Macedońskiego autor identyfikował zwykle⁹ za pomocą samego imienia, np. [...] *žeby sluffny á práwy s **Filipá** á s Kleopatry mogt urosć dzyedzic* (K B8v). Bohater przywoływany był ponadto bardziej rozbudowanymi formułami identyfikacyjnymi, które składały się z określenia pełnionej funkcji: ***Filip Mácedońki Krol** gdi fyná fwego **Alexándrá** ná náuki myt wólq dác [...]* (K L5v–L6) oraz odwołania do relacji rodzinnej: *Temu **Aristotelefowi** gdy **Filip ocyc** **Alexándrow** ktoremu go byt zyednat á nábył, myt á umyślił dác yurgyelt zá pracę á tę pilnosć že **Alexándrá** uczyć myt [...]* (K N7). Przywołanie dwóch ostatnich nosicieli imienia *Filip* – Filipa Tetrarchy oraz Filipa Melanchtona – dokonano się za pomocą imienia i posiadanego tytułu: *Zátym przyszedzfy w ftrony **Cefáriej** miáftá ktore **Philip Tetrárchá** brát **Herodow** pobudował [...]* (Kr B4v) oraz imienia i drugiej nazwy poimiennej: *Iako tego **Ziołnierzá** tę **szierdziwość** rzetelnie on **Święty** mąż **wierzszami** wyraził, **Philippus Melanchton*** (A A4). W przytoczonych formach dostrzegalne są niekonsekwencje w zakresie adaptacji fleksyjnej oraz graficzno-fonetycznej. Imię *Filip* w drukach Glicznera występuje zazwyczaj w postaci przystosowanej do polskiej fleksji. Zaledwie raz autor posłużył się zlatynizowaną formą omawianej nazwy: *Philippus Melanchton* (A A4). Sposób przywołania Filipa Melanchtona – postaci zdaniem niektórych istotniejszej dla luteranów niż Marcin Luter¹⁰, może mieć związek z chęcią podkreślenia rangi wspomnianej osoby – tym bardziej, że forma ta pojawiła się w ostatniej publikacji Glicznera wydanej pod koniec XVI w., kiedy imię to było już przystosowane do wymogów polskiej fleksji (Malec, 1996, s. 82–83; Zarębski, 2006, s. 110). Wśród oboczności fonetycznych można wskazać formy ze zredukowaną podwójną spółgłoską /p/: *Filip* (K B6) / *Philip* (Kr A3), które dominują w twórczości Wielkopolanina (13 poświadczeń). Wraz z nimi w utworach Glicznera wystąpiły zaledwie trzy formy, w których zachowano geminaty: dwie formy przyswojone fleksyjnie poświadczone w dopełniaczu: *Philippá* (Kr C4v, A A2v) oraz jedna mianownikowa przywołana przez autora w postaci nieprzyswojonej: *Philippus*

⁹ Filipa II Macedońskiego wspomniano w analizowanych drukach ośmiokrotnie. Pięć z tych nominacji składa się z samego imienia.

¹⁰ „Mimo licznych podróży do Wittenbergi i wzmianek w antyprotestanckich edyktach i traktatach wizerunek Lutra był bardzo schematyczny i nie nosił żadnych wyraźnych cech konfesyjnych. Dopiero od połowy XVI w. sytuacja uległa zmianie, gdy kościoły luteranckie rozwinęły struktury organizacyjne. Jednak nawet w tym okresie ważniejszą rolę niż postać Lutra odgrywały *Augsburskie wyznanie wiary* i osoba jego autora – Filipa Melanchtona” (Ptaszyński, 2017, s. 29).

(A A4). Wariantywność dotyczy także zapisu nagłosowego fonemu /f-/. W trzech analizowanych publikacjach Glicznera – *Odporze*, *Kronice* oraz *Appellatii* – odnotowano jedynie formy z zachowaniem obcego nagłosu: *Philip* (Kr A3). Odmienny zapis poświadczony jest w pierwszej publikacji Glicznera *Książkach o wychowaniu dzieci*, w której łaćńska grupa /Ph-/ została zastąpiona przez spółgłoskę /F-/: *Filip* (K B6). Zdarzało się, że nagłosowe /Ph-/ w imieniu *Filip* oddawano w dawnych drukach jako /Chw-/: *Chwilip* lub /P-/: *Pilip*¹¹ (Malec, 1994, s. 45–46). Warianty te nie zostały poświadczone w analizowanych publikacjach.

Wariantywny zapis fonemu /-f/ pojawił się także w imieniu *Józef* (gr. *Ἰωσήφ*, łac. *Iosephus*). Podobnie jak w przypadku imienia *Filip*, odmienna postać graficzna wystąpiła jedynie w *Książkach*, w których onim *Józef* poświadczono z podwojonym /-f/ w wygłosie: *Abowiem lozeff będąc spráwca wffytkyego páństwą Egipfkyego [...]* (K C5_v-C6). W pozostałych publikacjach bezwyjątkowo wystąpiły formy z wygłosowym /-ph/: *Gdzie potym po odiáchaniu thych mędrcom lofeph z Marią dla Herodá do Egiptu uftąpił [...]* (Kr A2). Zdaniem Marii Malec częstsza w dawnych tekstach była forma z obcą grupą /-ph/ – *Ioseph* (Malec, 1994, s. 35). Wśród innych oboczności fonetycznych odnotowanych w imieniu *Józef* można wskazać udźwięcznienie spółgłoski /-s-/: *lozeff* (K C5_v). Proces ten zaszedł w ośmiu poświadczonych w tekstach Glicznera formach, w siedmiu zaś zapisach omawianego imienia pozostawiono spółgłoskę bezdźwięczną¹². Interesująca jest także wariantywność w zakresie adaptacji fleksyjnej, jaka została poświadczona w dziełach Glicznera. Wielkopolanin w celu identyfikacji trzech postaci biblijnych o tym imieniu: *Józefa z Arymatei*, *Józefa z Nazaretu* oraz *Józefa syna Jakuba i Racheli*¹³, posługiwał się formami przystosowanymi do polskiej fleksji, np. *Rzekł Krol do lozepha Oćiecz twoy i Braćia twoi przizłi do ćiebie [...]* (A A3). Zlatynizowaną postać nazwy stosował jedynie na określenie historyka *Józefa Flawiusza*: *[...] lofephus Zydowfki hiftorik, kthory pilnie hiftorią Máchábeyfką spifał [...]* (O Rr4–Rr4_v). Co ciekawe, dokładnie taka sama zależność wystąpiła w *Rozmyślanii przemyskim*, w którym imię biblijnego *Józefa* zapisano w postaci przyswojonej fleksyjnie, natomiast historyka *Józefa Flawiusza* – w formie obcej (Malec, 2003, s. 358).

Warte uwagi jest także imię *Grzegorz* (gr. *Γρηγόριος*, łac. *Gregorius*¹⁴) określające w analizowanym materiale pięć postaci: *Grzegorza I Wielkiego*, *Grzegorza V*, *Grzegorza VIII antypapieża*, *Grzegorza z Nazjanzu* oraz *Grzegorza z Nyssy*. Imię to pojawiło się w drukach Glicznera zarówno w formie całkowicie przyswojonej w języku polskim, jak i w formie translokowanej z języka łaćńskiego *Gregorius*. Nieprzyswojony wariant onimu *Grzegorz* autor zastosował na określenie dwóch osób – jako forma wyłącza dla *Grzegorza z Nyssy*: *Skąd teź ná niektórym mieyscu Gregorius Niffenus, ze świádectwá słow tych Apostoľfkich,*

¹¹ W początkowym etapie rozwoju polszczyzny obcy fonem /f/ oddawano jako /p/, /b/ (przed samogłoskami przednimi /-p'-/, /-b'-/) (Stieber, 1966, s. 62).

¹² Warto zauważyć, że chociażby w *Rozmyślanii przemyskim* taka oboczność nie wystąpiła. Poświadczone w tym zabytku formy imienia *Józef* konsekwentnie zapisywano z śródgłosowym /-z-/: *lozeph* (Malec, 2000, s. 330).

¹³ *Józef z Arymatei* oraz *Józef z Nazaretu* identyfikowani byli wyłącznie samym imieniem, natomiast *Józef syn Jakuba i Racheli* został pięciokrotnie przywołany nominacją jednoczłonową w postaci imienia i jednokrotnie konstrukcją złożoną z imienia i wskazania relacji pokrewieństwa.

¹⁴ Podczas przyswajania greckiego imienia *Γρηγόριος* na grunt języka łaćńskiego zakończenie *-ios* zostało zastąpione przez *-ius* (Malec, 1993, s. 159).

mowi [...] (O L3) oraz jako forma wariantywna dla Grzegorza z Nazjanzu: *Owa iáko Gregorius Nazianzenus pifze* [...] (A Z_v). Warto zauważyć, że łacińska wersja omawianego imienia występowała zawsze obok nazwy odmiejscowej *Nissenus, Nazianzenus*. W innych kontekstach drugi z bohaterów przywoływany był za pomocą przyswojonej wersji imienia, np. [...] *Grzegorzá w Náfiánfíey* [...] (O M). Samym imieniem Gliczner identyfikował również trzech innych Grzegorzów – Grzegorza I Wielkiego, Grzegorza V, Grzegorza VIII antypapieża. Ostatniego z nich wyłącznie w ten sposób, dwóch pozostałych zaś – wariantywnie. Grzegorza I Wielkiego przywódca wielkopolskich luteranów przywoływał także za pomocą zestawienia imienia z przydomkiem: [...] *ktorzy po czáfiach Grzegorzá wielkiego Cáthedry kościołow á diocefyj Greckich* [...] *přowáli á nřzčyly* [...] (O B3) lub/i imienia z nazwą sprawowanego urzędu: *Włafnie ie Grzegorz Biskup Rzimski řam názwał kániámi* (A S2_v) / *lako teř Grzegors* [sic] *wielki Byřkup Rzimřki řam nánie nárzekał* (A R2). Podobne formuły identyfikacyjne wystąpiły dla Grzegorza V, np. *Wřpomnićie řobie co Grzegorz Papieř teřo imienia piřty, inřzych nie wřpominájqc, czynił z Ianem teř Papieře[m]* [...] (O E2). W przyswojonej formie imienia *Grzegorz* wystąpiła zaledwie jedna oboczność graficzno-fonetyczna poświadczona w tekście *Appellatii: Grzegors* (A R2). Odnotowana forma z końcówką literą /-s/ zamiast /-z/ jest prawdopodobnie efektem błędu w druku, zabytki bowiem wydawane w Królewcu Pruskim (*Appellatia* jest takim drukiem) charakteryzowała bardzo niekonsekwentna grafia (Rospond, 1949, s. 61–62). Pod względem fleksyjnym w przyswojonym do polszczyzny imieniu *Grzegorz* nastąpiło odrzucenie obcego zakończenia *-ius*, dzięki czemu imię zyskało spółgłoskowy wygłos. Końcowe miękkie /-r/ pozostałe po rezygnacji z obcego zakończenia fleksyjnego przekształciło się w /-r-/ frykatywne, które finalnie dało obecne w dzisiejszej formie tej nazwy /-rz/. Ze względu na opisany proces można przypuszczać, że imię *Grzegorz* zostało zapożyczone do języka polskiego przed XIII stuleciem (Malec, 1994, s. 55).

Na zakończenie warto wspomnieć jeszcze o imieniu *Magdalena* (gr. *Μαγδαληνη*, łac. *Magdalene*). Antroponim ten identyfikował w pracach Glicznera dwie postaci: jako drugie imię – Marię Magdalenę oraz Magdalenę, siostrę papieża Leona X. W przypadku pierwszej z przywoływanych bohaterek z dziesięciu z dziesięciu poświadczonych form imię *Magdalena* pojawiło się w towarzystwie onimu *Maria*, np. *Tám Mářia Mářdálená zořtátá v řobu y widziátá dwu Anyołow w přod gdy płákáta* (Kr F4). Zaledwie jednokrotnie Wielkopolanin zdecydował się na połączenie imienia z przymiotnikiem *święta*: *Magdalenę Świętą teřz pořpolićie nářo maluiq, nie ná misli řwięte ále přezekłęte* (A K2_v). Odmienna identyfikacja wystąpiła dla Magdaleny, siostry papieża Leona X, którą autor przywołał jednokrotnie za pomocą samego imienia: [...] *Leo imienia teřo dzieřięty Papieř jeřli dla ktoreřo zyřku řwego, teřy dla řiořtry řwey Mářdolány niewieřćich rořpuřt, odpuřty był po wřyřtkim křeřćijanřtwie rořeřtał* [...] (O A2). Na uwagę zasługuje nietypowy, niepoświadczony w innych dawnych tekstach sposób zapisu imienia *Magdalena*: *Magdolana*. W odnotowanej w *Odporze* formie dostrzec można dwa procesy fonetyczne: podwyższenie artykulacji samogłoski /a/ do /o/ oraz obniżenie artykulacji samogłoski /e/ do /a/. Unikatowość odnotowanego wariantu potwierdza *Słownik staropolskich nazw osobowych*, w którym poświadczono jedynie zapis: *Magdolanka* (?): *Andreas Magdolanka* (!) *de Bochnya 1490 Kacz 8505* (SSNO, hasło *Magdalenka, Magdolanka*). Mimo że imię to miało dawniej kilka wariantów, np. *Magdalana, Magdalina, Mandalena, Madlena, Madlenka* (Malec, 1994,

s. 374), forma *Magdolana* nie została odnotowana poza *Odporem* Glicznera. Z tego względu nasuwa się przypuszczenie, że wariant ten jest efektem błędu w druku. Potwierdzenie tej genezy lub jej zaprzeczenie nie jest jednak możliwe z dwóch powodów: po pierwsze *Odpór*, który jest zabytkiem obszernym, zawiera niewiele pomyłek drukarskich, po drugie, postać, którą określa wspomniana forma, została przywołana jednorazowo. W obliczu licznych wariantów imienia *Magdalena*, które ówczesnie funkcjonowały, nie można wykluczyć, że tak właśnie identyfikowano siostrę Leona X.

Wnioski

Dokonana analiza nazw własnych wyekscerpowanych z utworów Erazma Glicznera pokazała, że stan adaptacji graficzno-fonetycznej i fleksyjnej raczej nie może być uznany za wyznacznik jego idiolektu. Postacie fonetyczne i fleksyjne antroponimów obcego pochodzenia występujących w tekstach badanego autora wpisują się w tendencje adaptacyjne właściwe polszczyźnie drugiej połowy XVI w. Gliczner nie wyróżnia się na tym tle. Najmniej oboczności występowało ówczesnie w imionach zaliczanych do najstarszej warstwy zapożyczeń, takich jak *Andrzej*, *Piotr*, *Paweł*, *Maciej*, *Marek* itp. (Malec, 2000, s. 330). Nazwy te w analizowanych tekstach nie posiadają form wariantywnych. Wariantywność poświadczona w pozostałych onimach była w XVI w. standardowa. Wyjątek stanowi tu jedynie forma *Magdolana*, która nie została odnotowana w innych dawnych dziełach, ale ze względu na jej jednostkowe poświadczenie w tekstach Glicznera nie może być podstawą dalej idących wniosków. Interesujące są różnice w graficznej realizacji obcej grupy spółgłoskowej /-ph-/:/ph-/:/-ph/, jakie wystąpiły pomiędzy *Książkami o wychowaniu dzieci* a późniejszymi drukami Wielkopolanina. Wariantywność widoczna w imionach *Filip* oraz *Józef* może świadczyć o ingerencji drukarza lub zecera w warstwę językową poradnika. Wart uwagi jest natomiast sam zasób nazw własnych. Przypomnijmy, że w utworach Glicznera wystąpiły odwołania do 662 różnych osób. Wielkopolski pisarz przywoływał postacie zarówno biblijne, jak i historyczne, żyjące w różnych epokach. Osoby te nie były jednakowo identyfikowane, co zostało pokazane w artykule na przykładach starotestamentowego Eliasza i postaci współczesnej Glicznerowi – Eliasza Pielgrzymowskiego czy biblijnego Józefa i starożytnego historyka Józefa Flawiusza. Wszystko to świadczy o bogactwie repertuaru, jakim dysponował wybrany do badań autor. Być może to właśnie nasycenie i pewna powtarzalność nazw własnych, przejawiająca się w odwołaniach do tych samych ulubionych postaci w kilku drukach Glicznera, np. biblijnego Abrahama czy świętego Hieronima, pozwolą scharakteryzować jego język osobniczy? Na tym etapie zaawansowania prac nad idiolektem Wielkopolanina nie jest jednak możliwe udzielenie odpowiedzi na to pytanie. Duża liczba nazw własnych może wynikać zarówno z upodobań Glicznera, jak i być jedynie wyznacznikiem XVI-wiecznego stylu polemiczno-retorycznego.

Źródła

- A – Gliczner, E. (1598). *Appellatia ktorą sie popiera y znowu wywodźi Obroná dołożna Confederatiew Krolieftwá Polskiego, Zokazaniem pewnym, że Euángeliew Auspurskiej Confefsiew, tu w Poljzcie, w Litwie, w Prufiech, y wszędzie w Párńftwie Korony Polskiej, w Miájtách Koronnych Stolecznych, y innych: Służnie, potrzebnie, wedtug woli Bożey, náuk Euangelii Chriftojowej uczą, Sácramentá á naboženftwo prawdziwe sprüfung. A izf jámijz Doctorowie Kościołá Rzymskiego, około obłądzenia tegofz Kościołá fwego, y też o Náuce y Nabożeńftwie prawdziwym, nas Euángelitow, idfne prawdy przyznania czynią. Stąd fie pokázuie, że nie służnie Duchowieńftwo kościoła Rzymskiego, náuki tych Euángelitow gánią, iey wyznawce trapią, kościoły im biorą, káznodzieie y liud wierny prześláduią. Królewiec. Drukarnia Jerzego Osterbergera. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/22211?id=22211>.*
- K – Gliczner, E. (1558). *Kfyąfzki o wychowányu dzyeći bárzo dobre, pożyteczne, y potrzebne, s których rodzicy ku wychowányu dzyeći fwych, náukę dołożną wyczerpnąć mogą. Teraz nowo uczynione y s pil|nością wyrobione. Kraków. Drukarnia Mateusza Siebeneichera. <https://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=2579>.*
- Kr – Gliczner, E. (1579). *Kronica Zywothá, Náuki, y spraw Pána Iezusá Syná Bożego. Grodzisk Wielkopolski. Drukarnia Melchiora Neringa. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/274963?id=274963>.*
- O – Gliczner, E. (1579). *Odpor na odpowiedz queftiy niektórych podanych o Kościele Powfzechnym, y ná kfjąfzki náuk bárzo niezdrawych, á żadnego pewnego gru[n]tu w piśmie Bożym nie máiących, o Mfzdách y iátmużnách zá umárte wierne, y o ogniu czysfcowym zmyflonym od kfjézy fzkolney Iefuitow. Grodzisk Wielkopolski. Drukarnia Melchiora Neringa. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/24371?id=24371>.*

Słowniki

- SSNO – Taszycki, W. (red.) (1965–1987). *Słownik staropolskich nazw osobowych. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.*

Literatura

- Gozdek, M. (2022). *Nazwy własne w „Odporze na odpowiedź kwestyj” (1579) Erazma Glicznera. Forma i funkcja. Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.*
- Grzywacz, M. (2017). Reformacja wittenberska i szlaki jej transferu. U źródeł obecności luteranizmu w Rzeczypospolitej XVI w. W: K. Meller (red.), *Luteranizm w kulturze pierwszej Rzeczypospolitej* (s. 90–109). Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kiszka-Pytel, B. (2019). *Nazwy własne w najnowszej prozie polskiej – między idiolektem a problematyką współczesnej kultury. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.*
- Kraszewski, J. I. (1842). *Wilno: od początków jego do roku 1750* (t. 4). Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego.
- Malec, M. (1993). Imiona genetycznie łacińskie w antroponimii staropolskiej. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica*, 27, 157–164.
- Malec, M. (1994). *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce. Instytut Języka Polskiego PAN.*

- Malec, M. (1996). Fleksja imion zapożyczonych. Zjawiska wybrane. W: K. Rymut, W. R. Rzepka (red.), *Studia historycznojęzykowe* (t. 2, s. 79–91). Instytut Języka Polskiego PAN.
- Malec, M. (2000). Adaptacja obcych nazw własnych w *Rozmyślaniu przemyskim*. W: K. Rymut, W. R. Rzepka (red.), *Studia historycznojęzykowe* (t. 3, s. 329–333). Instytut Języka Polskiego PAN.
- Malec, M. (2003). Onomastyka w *Rozmyślaniu przemyskim*. *Polonica*, 22–23, 345–390.
- Miaskowski, K. (1927). Erazm Glicznera *Kronika żywota, nauki i spraw Jezusa Chrystusa* (Grodzisk 1579). Z unikatów Książnicy miejskiej im. Kopernika w Toruniu. *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, 7–8(7), 205–225.
- Migdał, J. (1999). *O języku Andrzeja Glabera z Kobylina. Studium normalizacji polszczyzny wczesno-renesansowej*. Wydawnictwo WiS.
- Osiewicz, M. (2012). Wpływ zecera na ukształtowanie graficzno-językowe tekstu drukowanego. Uwagi wstępne do analizy *Ksiąg o gospodarstwie z 1549 r.* *LingVaria*, 7(2), 65–76.
- Ottmann, R. (1886). Erazm Glicznier-Skrztuski. Przyczynki do życia i pism jego. *Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej*, 14(5), 440–451.
- Pietkiewicz, R. (2016). *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim. Tom 1. Od początku do 1638 roku*. Wydawnictwo Pallottinum.
- Ptaszyński, M. (2017). Luteranizm bez Lutra? Luter w Polsce w XVI w. W: K. Meller (red.), *Luteranizm w kulturze pierwszej Rzeczypospolitej* (s. 26–65). Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Rejter, A. (2017). Nazwa własna – gatunek – idiolekt. W: U. Sokólska (red.), *Socjolekt, idiolekt, idiosyl. Historia i współczesność* (s. 259–272). Prymat Mariusz Śliwowski.
- Rospond, S. (1949). *Studia nad językiem polskim XVI wieku*. Wrocławskie Towarzystwo Naukowe.
- Sławiński, W. (2003). Erazm Glicznier wobec Zgody Sandomierskiej. Przyczynek do biografii. *Czasz Nowożytny*, 15, s. 9–71.
- Stieber, Z. (1966). *Historyczna i współczesna fonologia języka polskiego*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zarębski, R. (2005). *Słownik nazw osobowych w polskich przekładach Nowego Testamentu*. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Zarębski, R. (2006). *Nazwy osobowe w polskich przekładach Nowego Testamentu*. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.